

Co w trawie piszczy?

Kwitną buczyny, dokładniej geofity wiosenne w buczynach, czyli głównie żywiec gruczołowaty, rzeżucha trójlistkowa, zawilec gajowy. Wzdłuż potoków nadal rozkwitają lepiężniki białe. Skałki wapienne dość obficie pokrywa pierwiosnek łyszczak. Z polan zniknęły krokusy, za to licznie pojawiły się pierwiosnki wyniosłe.

U zwierząt kwiecień to przede wszystkim tokowisko głuszców. Strażnicy pilnowali, by w miejscach, w których odbywały się gody, nikt nie zakłócał spokoju. Świstaki w Pięciu Stawach i Morskim Oku zaczęły się wybudzać po 20 kwietnia. Często zanim zaczerpną świeżego powietrza, muszą przekopać tunel w śniegu - długi zwykle na 1-2 metry, ale czasem dwu-, a nawet trzykrotnie dłuższy.

„Wybijanie” świstaków w różnych miejscach TPN odbywa się w różnych terminach. Pierwsze tygodnie po przebudzeniu się ze snu zimowego są dla wygłodzonych, wychudzonych świstaków niezmiernie istotne. Często żerowanie bywa przerywane pojawieniem się naturalnych wrogów lub ludzi. Spłoszony świstak dopiero po dłuższym czasie wychodzi z nory i ponownie zaczyna żerować. Dlatego tak ważne jest, by w tym okresie nie zakłócać im spokoju, stąd m.in. wiosenne [zamykanie szlaków dla turystyki skiturowej](#), o którym wspominaliśmy wcześniej.

Powoli rozpoczynają się również wykoty kozic. W maju na świat przychodzą młode kozłeta. Dość aktywne stały się już niedźwiedzie.

Powrót zimowych warunków spowolnił pojawienie się świeżej zieleni na halach i utrudnił zwierzętom zdobywanie pokarmu, jednak **przypominamy o kategorycznym zakazie dokarmiania dzikich zwierząt!** Taka ingerencja człowieka często kończy się tragicznie, a jest zbędna, zwierzęta dadzą sobie radę bez naszej pomocy.